



RPW/5219/2025 P
Data: 2025-03-19

Prof. dr hab. Ewa Wąchocka
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski

Ocena dorobku naukowego dr Monika Błaszczak-Stachowiak oraz rozprawy habilitacyjnej *Amorficzne kategorie estetyczne jako praktyki twórcze i poznawcze*

Pani dr Monika Błaszczak-Stachowiak jest autorką dwóch monografii naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora: *Ekrany i lustra w polskim dramacie współczesnym* (Poznań 2009) oraz *Amorficzne kategorie estetyczne jako praktyki twórcze i poznawcze* (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2024). Pierwsza stanowi poszerzoną i poprawioną wersję pracy doktorskiej pod tym samym tytułem, druga jest nową, oryginalną rozprawą, wskazaną jako główne osiągnięcie naukowe Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego. Rozprawa ta spełnia wszystkie wymogi monografii naukowej, jest dobrze przemyślana, ciekawa i inspirująca, stanowi także znaczny wkład w rozwój uprawianej przez Autorkę dyscypliny. Na dorobek Habilitantki składają się ponadto: książka współautorska *Estetyka. Między działaniem a emocją* (Poznań 2016) oraz liczne artykuły w czasopismach naukowych i publikacjach zbiorowych.

Pole badawczych zainteresowań dr Błaszczak-Stachowiak obejmuje głównie współczesny dramat i teatr, nowe zjawiska pisarskie i praktyki sceniczne, rozpatrywane z perspektywy kulturowej i estetycznej, a także – w związku z zasadniczym przełomem w humanistyce naszej doby – performatywnej. Tematyka jej artykułów i wystąpień konferencyjnych buduje wyraźnie pewne linie ciągłości, świadczy o nieprzerwanej pracy Autorki nad pewnymi zagadnieniami, sukcesywnie rozwijanymi, czy nieraz modyfikowanymi w kolejnych publikacjach, w ostatnich zaś latach bezpośrednio wiąże się z problematyką badawczą, za której podsumowanie można uznać książkę habilitacyjną. Reprezentatywne dla wielotorowego myślenia Autorki o współczesności wydają mi się zwłaszcza wypowiedzi na temat doświadczeń granicznych w najnowszej polskiej dramaturgii, „pisanie na scenie”, czyli nowych metod tworzenia spektakli teatralnych, funkcjonowania teatru w przestrzeni społecznej czy unikalnej twórczości, jaką jest liberatura. Odnotować należy również pokaźny blok tekstów poświęconych niezależnemu Teatrowi Usta Usta Republika. Spore fragmenty są wprawdzie powielane w różnych tekstach, ale to wieloletnie przywiązanie jest dla mnie wyrazem postawy badaczki/ krytyczki towarzyszącej poznańskiemu teatrowi, do którego – jak przyznaje – ma „stosunek niezwykle osobisty”.

VIDI DECANUS

DZIEKAN
Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej

prof. UAM dr hab. Krzysztof Skibiński

Rozdziały w monografiach zbiorowych i artykuły dr Błaszczak-Stachowiak opublikowane po doktoracie świadczą o dużych kompetencjach badawczych, wszechstronności i sprawności konstruowania dyskursu naukowego. Są to w większości teksty osadzone w ramach teorii i języka pojęciowego estetyki, część z nich – uzupełniona i/lub przekomponowana – znalazła się w książce *Amorficzne kategorie estetyczne*. Jednocześnie Autorka stopniowo poszerza obszar swej refleksji, przechodząc od teatru i dramatu pojmowanego w myśl reguł gatunkowej tożsamości do literatury i innych, różnorodnych działań artystycznych; interesują ją problematyczne z samej swej natury pogranicza, wciąż nie dość rozpoznane rejony intermedialne i interdyscyplinarne, ujęcia kontekstowe i kontekstualizujące.

Wielopłaszczyznową analizę relacji między różnymi formami ekspresji – artystycznej i zanurzonej w życiu codziennym przynosi wspomniana książka. Przedmiotem rozprawy są fizykalne kategorie estetyczne, których przejawy czy też ucieleśnienia Autorka tropi w literaturze, dramacie i teatrze, performansie i sztukach wizualnych. Ramę konceptualną tworzy konfiguracja trzech kluczowych, powiązanych ze sobą zjawisk. Po pierwsze, zniesienie tradycyjnych biegunów sztuki i życia, zwłaszcza zachodzące współcześnie procesy w polu sztuki: zawieszenie rozróżnień między tym, co wysokie i niskie, klasyczne i popularne, demontowanie ściśle ustalonych, niezmiennych kategorii, wędrowanie w górę, w dół i w poprzek rozmaitych poetyk i gatunków, w końcu równoprawne traktowanie wszelkiego rodzaju widowisk kulturowych. Oznacza to, jak wiadomo, nie tylko rozszczelnienie granic między literaturą, teatrem, performansem i sztukami plastycznymi, rozpad gatunków literackich, w tym również dramatycznych, ale także przenikanie się działań artystycznych z praktykami społecznymi. Po drugie, rozszerzenie zakresu estetyki związane zarówno z estetyzacją rzeczywistości człowieka, jak i postrzeganiem wymiaru estetycznego w każdej percepcji i ludzkiej aktywności. Po trzecie, wzrost roli cielesności i emocji jako elementarnego źródła doświadczenia i poznania estetycznego, co z kolei – na skutek zwrotów sensorycznego i afektywnego – wiąże się z przewartościowaniem tzw. zmysłów „niższych”.

Właściwy dobór teorii i punktów odniesienia, pomocnych w interpretacji rozważanych kategorii estetycznych, pozwolił Autorce opisać dominujące dzisiaj w sferze działań artystycznych hybrydyczne formy sztuki, wymykające się sztywnym kryteriom i podziałom, przekraczające granice autonomicznych języków estetycznych, łączące wiele mediów i dyskursów. Dzięki uruchomieniu bogatego potencjału znaczeniowego tych kategorii Autorka z jednej strony pokazuje ich transdyscyplinarny charakter, a więc to, jak urzeczywistniają się w

poszczególnych dziedzinach sztuki, z drugiej natomiast odwołuje się do realizacji z góry zakładających polisensoryczną aktywność odbiorcy – utworów literackich, ekspozycji muzealnych, obiektów architektonicznych, performansów i spektakli. Skrzyżowanie obu dróg to efekt nie tylko wyboru odpowiednich dzieł i działań, ale przede wszystkim celnego wykorzystania idei i narzędzi współczesnej humanistyki, zwłaszcza estetyki, kładącej nacisk na wielozmysłowy odbiór sztuki.

Książka Moniki Błaszczak-Stachowiak jest klarownie skomponowana. Trzy pierwsze rozdziały podejmują zagadnienia zogniskowane wokół utrwalonej semantyki i symboliki czterech żywiołów, inspirującej poetów, pisarzy, filozofów, malarzy, artystów teatru, performerów i architektów. Trzy kolejne poświęcone są estetyce zmysłów – oprócz słuchu eksponowane miejsce zajmują tu zmysły kontaktu (dotyk, węch, smak), wydobywane dziś z cienia zarówno w twórczości artystycznej, jak i dyskursie naukowym. Część analityczną rozprawy poprzedza Wstęp *Od sypkości do chrobotliwości – fizykalne kategorie estetyczne jako pojęcia „pomiędzy”*, krok po kroku przybliżający interesujące Autorkę pojęcia w kontekście podjętej problematyki, wybrane i rozwijane metody opisu i interpretacji oraz proponowane płaszczyzny ujęcia. Podstawą teoretyczną są dla niej założenia estetyki w szerokim rozumieniu (Arnolda Berleanta, Wolfganga Welscha, Richarda Shustermana), koncepcja „wędrujących pojęć” Mieke Bal, estetyka performatywności Eriki Fischer-Lichte, dramatyczna teoria literatury Anny Krajewskiej. Ten metodologiczny szkielet w dalszych partiach książki obudowują ustalenia antropologiczne i socjologiczne, teksty filozofów, estetyków, eseistów, nie mówiąc o obficie przytaczanych głosach badaczy i krytyków. Warto już tutaj podkreślić rozległość lektur Autorki, różnorodność, która uwierzytelnia przyjętą przez nią zasadę przepływu pojęć między nauką a literaturą oraz sztukami, i która na ogół z pożytkiem owocuje w konfrontacji z artystyczną materią. Erudycja i sprawne opanowanie narzędzi wprowadzanych przez nowe kierunki badawcze, splatanie wielu dzisiejszych języków dyskursu humanistycznego, również śmiało zestawienia i porównania dzieł i praktyk artystycznych oraz doświadczeń zmysłowych wpisanych w codzienność – to niewątpliwie walory monografii.

Użycie analityczne kategorii estetycznych rozpościera się między ich rozumieniem dosłownym, zwykle wspartym rozbudowanymi definicjami słownikowymi, a ujęciem metaforycznym. Przedstawiona w rozdziale pierwszym sypkość – piasku, ziemi, popiołu – objawia swą poliwalentną naturę w twórczości literackiej (Becketta, Różewicza, Artura Pałygi, Marka Pruchniewskiego, Michała Walczaka, Sarah Kane), ale także w malarstwie impresjonistów. Przezroczystość i jej zróżnicowane, kontrastowe odmiany (rozdział drugi) rozpatrywana jest zarówno jako temat (eseje Italo Calvino i Marka Bieńczyka, powieść Milana

Kundery *Nieznośna lekkość bytu*), jak i cecha estetyczna grafiki, obrazów, projektów architektonicznych, czy szczególnie własność liberatury. Z kolei płynność (rozdział trzeci), wykraczając poza swój fizyczny, „wodny” rejestr znaczeniowy, staje się dla Autorki kategorią epistemologiczną, umożliwiającą opis sposobów obrazowania przepływającego czasu, zmiennych stanów skupienia materii, a zwłaszcza ukazywania ludzkiej tożsamości – od dramaturgii i prozy, przez spektakle teatralne, po prace z zakresu sztuk wizualnych, performatywnych. Również omawiane w rozdziale czwartym doznania dotykowe pod szyldem chropowatość/szorstkość ilustruje cała paleta przykładów, ujawniających polisemię tych pojęć, które, rudymenarne dla sztuki taktylnej (jak malarstwo materii), mogą odnosić się też do struktury tekstu, treści utworów literackich i ukształtowania postaci dramatycznych. Doświadczenia percepcyjne dotyczące ludzkiej, ale i nie-ludzkiej cielesności, reprezentowane przez uaktywniane w działaniach współczesnych artystów jakości – lepkość, wonność, smakow(it)ość (rozdział piąty), są podstawą do rozważenia ogólniejszych kategorii estetycznych, jak wstręt i wstyd, piękno i brzydota. Zawarte w ostatnim rozdziale omówienie audialności uwzględnia jej rozmaite aspekty zmysłowo-estetyczne i praktyczne i łączy w związku z tym kilka wątków: teksty dźwiękowe i autorskie nagrania Mirona Białoszewskiego, dźwięk jako medium pamięci, teatr dla osób z niepełnosprawnościami, muzyczność utworów dramatycznych.

Nietrudno zauważyć, że lekturą książki kieruje poniekąd asocjacyjna narracja, w pewien sposób koresponduje ona z wielością konotacji: amorficzne kategorie pęcznieją i opalizują znaczeniami. Konstrukcja całości pozwala zatem na dość swobodną wędrówkę w obrębie poszczególnych części albo też pomiędzy nimi. Dopuszcza – zgodnie z zamierzeniem Autorki – połączenia twórców reprezentujących zdecydowanie odmienne światy artystyczne, powroty do tych samych utworów, czy przeskoki między różnymi rodzajami sztuki. Nie zawsze jednak te przejścia dostatecznie się tłumaczą – jak na przykład fragment o kulinarnych przyjemnościach w Dark Restaurant wstawiony do podrozdziału „Ciało, które boli – somatoestetyczne zmagania z cielesnością”, pomiędzy opis cielesnej opresji w spektaklu *Zabieg* (Republika Sztuki Tłusta Langusta) a rekonstruowane w następnym podrozdziale obrazy „brzydkiej” śmierci w prozie Zyty Rudzkiej i przedstawieniu *Śmierć Jana Pawła II* w reżyserii Jakuba Skrzywanka (Teatr Polski w Poznaniu).

Interdyscyplinarny charakter badań dr Błaszczak-Stachowiak decyduje o bogactwie zawartego w monografii materiału. Realizacje artystyczne spotykają się tutaj z elementarnym, głównie cielesnym wymiarem ludzkiego doświadczenia i różnego typu praktykami kulturowymi, uznane dzieła literackie, plastyczne i inne z nowymi, często eksperymentalnymi

projektami teatralnymi, wizualnymi i performatywnymi, prace polskich twórców z zagranicznymi. Autorka ciekawie problematyzuje strategie artystyczne w kontekście przywołanych teorii, analizuje je, nazywa i tłumaczy, uświadamiając czytelnikowi, jak niejednoznaczne i wielopoziomowe są opisywane przez nią kategorie estetyczne. Żywo zainteresowana obserwacją wszelkich przejawów estetyczności w sztuce i życiu, unika trybu interpretacji oceniającej, jej optyka jest przede wszystkim poznawcza, choć należy zaznaczyć, że nieraz brakuje krytycznego spojrzenia, nieobojętnego na wartość prezentowanych zjawisk. Mariaż różnych dziedzin praktyki artystycznej oraz wiedzy ma jednocześnie na celu uchwycenie dynamicznych, bywa że nieoczywistych relacji między teatralnością, performatywnością, dramatycznością i literackością – z nadrzędnej perspektywy estetycznej. Zanim przejdę do konkluzji, chciałabym dodać kilka uwag odnoszących się do tej ostatniej kwestii.

Czytelną egzemplifikacją sprzężenia tych właściwości są z pewnością przedstawienia teatralne. Autorka trafnie rozpoznaje w nich zmianę paradygmatu tekstowego na performatywny, a zatem przesunięcie punktu ciężkości z rzeczywistości scenicznej na komunikację między twórcami a publicznością. Pokazuje na przykładzie spektakli teatru instytucjonalnego i offowego, że w wyniku tak przekształconej relacji komunikacyjnej istotą wydarzenia teatralnego staje się nie tyle rozumienie, ile percepcja, doznanie, aktywizacja zmysłów; że hermeneutyka ustępuje miejsca *aisthesis*. Interesująco łączy refleksję teoretyczną z wypowiedziami artystów o własnej pracy, ustaleniami i opiniami krytyków teatralnych oraz własnym oglądem spektakli. Ten ostatni element wydaje się jednak czasem przytłumiony zapisem cudzych głosów, mógłby zostać nieco bardziej pogłębiony o namysł na temat artystycznej skuteczności w scenicznym stymulowaniu/prowokowaniu zdolności percepcyjnych odbiorców, co przecież bezpośrednio wiąże się z dążeniami teatru angażującego. Praca zyskałaby też na wyrazistości dzięki bardziej zdystansowanemu podejściu Autorki do wypowiedzi reżyserów (podobnie jak i pisarzy, np. Kundery), objaśnianie twórczości słowami samych artystów nie zawsze bowiem jest najszcześniejszym zabiegiem interpretacyjnym.

Interdyscyplinarność proponowanego w książce ujęcia dobrze ilustrują również performanse, zwłaszcza te z nurtu bio artu, zestawione z dramatami, odkrywającymi polimorficzność bytów ludzkich i nie-ludzkich. Podjęte przez Monikę Błaszczak-Stachowiak zagadnienia (człowiek-zwierzę, człowiek-maszyna, cyborg, golem), w perspektywie post- i transhumanistyki, skupiają się wokół redefinicji statusu człowieka, jego świadomości i miejsca w świecie, na co wpływ ma zarówno eksploracja ludzkiej cielesności, jak i ingerencja najnowszych technologii. Klasycznym pytaniom o podmiotowość nadaje Autorka aktualny

sens, odsłaniając transgresje, osmotyczne przepływy między porządkiem biologicznym, sztuką oraz/lub mediami cyfrowymi, a zarazem wskazując związki poszukiwań artystycznych z celami badawczymi. Nie tylko zresztą przy tej okazji uważnie przygląda się zjawiskom, które są świadectwem zbliżenia różnych aktywności poznawczych człowieka. I co istotne, przypomina jeszcze, że w tego rodzaju twórczości estetyka jest mocno powiązana z etyką. Przez pryzmat estetyki „ponad podziałami” ukazuje również możliwości poszerzania odbioru sztuki jako efekt korelacji bądź wymienności ludzkich zmysłów – doskonałym przykładem jest sztuka haptyczna na różne sposoby, pośrednio lub bezpośrednio, wywołująca wrażenia dotykowe.

Interpretacja szeroko traktowanych kategorii estetycznych w odniesieniu do dramaturgii nie zawsze daje tak satysfakcjonujące rezultaty. Pośród różnorodnych odmian dźwiękowości Monika Błaszczak-Stachowiak sytuuje muzyczność, starając się odnaleźć muzyczną kompozycję tekstu dramatycznego m. in. w sztukach *Katarantka* Tomasza Mana i *Nondum* Lidii Amejko. W kontekście opisu fonosfery stwierdzenie: „Życie bohatera, tytułowego Nonduma, to rozpisany na głosy utwór muzyczny” (s. 478) brzmi jednak mało przekonująco, tym bardziej że dalszy wywód zbacza w stronę problematyki tożsamościowej. W przypadku *Katarantki* charakterystyka nawiązań konstrukcyjnych sprowadza się do przytoczenia przejętych przez Mana nazw części *requiem*. Specyfika omawianych kategorii rozmywa się nieraz pod naporem drobiazgowych streszczeń dramatów, relacji o perypetiach bohaterów itp. mających wątpliwą wartość hermeneutyczną. Widać to chociażby w sposobie czytania sztuk określanych mianem polskiego brutalizmu, trzeba przy tym dodać, że zaliczenie ich do teatru postdramatycznego jest co najmniej dyskusyjne. Pisarze tego nurtu w gruncie rzeczy wykorzystywali stare konwencje gatunkowe oraz popularne formaty medialne, a że z różnym powodzeniem – to już inna sprawa.

Na koniec parę słów o nie dość starannej, niestety, redakcji książki, za co w jakiejś mierze odpowiada Wydawnictwo UAM. Arnold Berleant w jednym miejscu występuje jako badacz francuski, w innym, poprawnie, amerykański; Carl G. Jung został nieopatrznie przypisany do „psychologii behawioralnej”. Zdarzają się pomyłkowe imiona osób rzeczywistych (malarz William Turner „przejął” imię antropologa Victora Turnera, Paweł Wojcieszek zamiast Przemysław), czy postaci literackich (*W środku słońca gromadzi się popiół* Pałygi). Muszę przyznać, że czuję się nieco skrępowana, zwracając uwagę na niekompletność przypisów lokalizujących cytaty bez podania stron, z których pochodzą. Inne niedociągnięcia edytorskie, liczne powtórzenia dokładnie tych samych zdań, usterki językowe należałoby właściwie pominąć milczeniem.

Mimo zgłoszonych tu wątpliwości i krytycznych komentarzy bardzo dobrze oceniam rozprawę Moniki Błaszczak-Stachowiak. To udana próba poszerzenia pola badań estetyki o rozległą, złożoną sieć doświadczeń zmysłowych, obejmująca wiele różnorodnych zjawisk artystycznych, podporządkowanych scalającej perspektywie fizykalnych kategorii estetycznych. Jest świadectwem naukowej dojrzałości i nowoczesnego myślenia Autorki. Dopelnieniem tego obrazu są artykuły w czasopismach i monografiach zbiorowych, poświęcone w większości istotnym zagadnieniom współczesnej literatury i sztuki, rzetelnie opracowane pod względem merytorycznym i warsztatowym.

Po uzyskaniu stopnia doktora pani Błaszczak-Stachowiak współredagowała dwie monografie zbiorowe, brała udział w dwudziestu konferencjach naukowych. Prowadziła także szeroko zakrojoną działalność dydaktyczną, głównie ze specjalności estetycznej i kulturoznawczej, w macierzystej Uczelni (Uniwersytet Adama Mickiewicza) oraz w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Była zaangażowana w życie Uczelni jako opiekunka Studenckiego Koła Naukowego Estetyczno-Literackiego, organizatorka studencko-doktoranckiej konferencji naukowej „Zwrot performatywny w kulturze”, koordynatorka studenckich spektakli teatralnych, kierowniczka specjalności estetycznej w IFP UAM, kierowniczka Studium Podyplomowego Animator Teatralny, sekretarz redakcji czasopisma „Przestrzenie Teorii”. Ważną część zawodowej aktywności dr Moniki Błaszczak-Stachowiak stanowi współpraca z licznymi instytucjami kulturalnymi i edukacyjnymi w środowisku poznańskim. Jej działalność animacyjna i popularyzatorska obejmowała organizację paneli dyskusyjnych, wykłady, prowadzenie warsztatów i szkoleń, członkostwo w jury konkursu dramaturgicznego. Wiele lat wspierała swym piórem periodyki wydawane przez festiwale teatralne Malta i Maski, uczestniczyła w różnego typu przedsięwzięciach Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu.

Dorobek naukowy dr Moniki Błaszczak-Stachowiak, jej aktywność dydaktyczna, a także praca na rzecz upowszechniania wiedzy w pełni zasługują na wysoką ocenę Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego.

Ewa Wądrocka